

# PRZEGLĄD POMORSKI

## DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

### PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „ST RZECZA RODZINNA” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

### OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 119.

Chełmża, niedziela, dnia 26-go maja 1929 r.

Rok II.

Polski film

## „PONAD ŚNIEG”

z uroczą torunianką Zofją Szymańską na czele w najbliższych dniach w Kinie „Konkordji”

### Gałązka oliwna i pięść p. Rykowa.

Piąty kongres Z. S. R. R. uchwali niewątpliwie na rozkaz Stalina wszystkie złożone mu rezolucje, jak uczynił to już czternasty wszechrosyjski zjazd Sowietów. Czerwony parlament w rękę obecnego dyktatora okazuje się narzędziem bardziej posłusznym od najuleglejszych wobec monarchów ciał reprezentacyjnych ustroju burżuazyjnego.

P. Rykow i inni „prawodochyleniowcy” u steru uniknęli na razie proskrypcji. Pozostaje on na stanowisku przewodniczącego rady komisarzy ludowych Unji sowieckiej. Nowa gwiazda na firmie mencie sowieckim p. Syrcow, objął jedynie przewodnictwo Sownarkomu rosyjskiej republiki związkowej, Bucharin i Tomski zostali wprawdzie wybrani do prezydium kongresu, lecz gdy wybór ten ogłoszono, na sali zapanowała cisza. Natomiast, gdy wymieniono wśród członków nowego prezydium nazwisko Stalina, sala zatrzęsała się od frenetycznych oklasków i owacji. Ambitny gruzin stał się prawdziwym samodzierzcem, opartym o wojsko i biurokrację partyjną, tłumiącym bez litości wszelką opozycję. Jego władza niepodzielna prześcignęła absolutyzm dawnych carów.

Ale to są wewnętrzne sprawy naszego wschodniego sąsiada, nad którymi niechaj łamie sobie głowę naród rosyjski. Nas bliżej obchodzą ich manifestacje zewnętrzne, a jedną z nich była mowa p. Rykowa na wspomnianym kongresie.

W jednej ręce gałązka oliwna, a druga, wygrażająca kulakiem — tak należałoby scharakteryzować jej ustęp, dotyczący Polski. Jak widać, sowieccy mężowie stanu lubują się w naśladowaniu najgorszych wzorów agresywnego imperjalizmu burżuazyjnego. P. Rykow powiedział: „gdybyśmy się mieli bić z Polską, będziemy się bić rzetelnie”. I zgromadzeni nagrodzili go takimi oklaskami, że poseł polski w Moskwie musiał opuścić salę na znak protestu.

Przyjmujemy do wiadomości ten wojowniczy gest p. Rykowa, który w prawdziwym świetle przedstawia szczerotę sowieckiego pacyfizmu, a zwłaszcza propagandy rozbrojeniowej p. Litwinowa. Nie był on zresztą pod tym względem odosobniony. Nie tak dawno p. Czubar w Charkowie i inny dygnitarz sowiecki w Tyflisie w pobojny sposób ujawniali swe uczucia pod adresem Polski, z którą jak zapewnia p. Rykow, pragnęłyby Sowiety rozbudowywać stosunki pokojowe. Wybuchy takiej niedyplomatycznej szczerości mają zawsze swoją dobrą stronę i są cennym przyczynkiem orjentacyjnym.

uwaga, cyklisci!

Ceny detaliczne:  
Opona łowetowa szara.....zł. 9.25  
Dętka czerwona.....zł. 4.50

MARKI  
**PEPEGE**  
ŻADAĆ WSZĘDZIE.

P. Rykow, którego sprawozdanie z polityki zagranicznej Sowietów utrzymane było naogół w tonie minorowym, główny swój atak skierował przeciw Polsce. Ma mnóstwo pretensji do nas. Żadając kłam prawdzie, twierdzi, między innymi, że prasa Polska prowadzi kampanję antysowiecką i, że „rząd polski nie uważa protokołu moskiewskiego za podstawę konsolidacji i rozwoju przyjaznych stosunków z ZSRR”. Chciałby widocznie, by prasa polska wypisywała hymny pochwalne na cześć Sowietów, podczas gdy urzędowa prasa sowiecka szerzy systematycznie nienawiść do Polski, a politycy sowieccy nie przepuszczają okazji, by podsycać antypolskie nastroje bojowe.

Dziwnie krętymi ścieżkami chadzają ci sowieccy aniołowie pokoju. Jeżeli sowietom istotnie zależy na rozwoju przyjaznych stosunków z Polską na gruncie protokołu moskiewskiego, o czym tyle razy zapewniali „na eksport”. dygnitarze ich winni ukrócić swą wojowniczą elokwencję i wystrzegać się takich mów, jak ostatnia mowa p. Rykowa. A najważniejsza, by to, co gołoślnie zarzucają innym uczestnikom protokołu moskiewskiego, przedewszystkiem wypełnili u siebie.

### Marszałek Piłsudski wrócił z Wilna

Warszawa, 24. 5. Wczoraj o godz. 6.40 przybył z Wilna marszałek Piłsudski. Witali go obecni w Warszawie członkowie rządu z premierem dr. Świtalskim na czele. Po krótkiej rozmowie marszałek samochodem udał się do głównego inspektoratu armji.

### Konferencja polsko-gdańska.

Gdańsk, 24. 5. Dnia 27 bm. na propozycję senatu gdańskiego odbędzie się konferencja przedstawicieli ministerstw spraw wewnętrznych, handlu i przemysłu i sprawiedliwości oraz senatu gdańskiego w sprawie przyjęcia przez Gdańsk polskich ustaw o dozorcze nad artykułami żywnościowymi.

Polski film

## „PONAD ŚNIEG”

z uroczą torunianką Zofją Szymańską, na czele w najbliższych dniach w Kinie „Konkordji”

## Powrót ministra Zaleskiego z Budapesztu.

Budapeszt, 24. 5. Minister Zaleski wyjechał wczoraj rano do Warszawy. Na dworcu żegnali ministra węgierski min. spraw zagranicznych, poseł węgierski w Warszawie, członkowie poselstwa polskiego i szereg wybitnych osobistości. Do granicy węgierskiej towarzyszył ministrowi wysłannik węgierskiego min. spraw zagr. Po przybyciu na granicę min. Zaleski wystosował do min. węgierskiego depeşe z podziękowaniem, na które min. Wanko odpowiedział natychmiast.

### Prasa angielska i włoska o wizycie min. Zaleskiego w Budapeszcie.

Warszawa, 24. 5. Według opinii prasy angielskiej koła polityczne przypisują duże znaczenie wizycie ministra Zaleskiego w Budapeszcie. Panuje przekonanie, że wizyta ta przyczyni się znacznie do zbliżenia między obu narodami. Podobne opinie wygłasza zgodnie prasa włoska.

## Król szwedzki jedzie do Rygi.

Dnia 28 czerwca do Rygi przybywa król szwedzki Karol Gustaw V., który zabawi tu dwa dni. Przyjęcie króla ma być bardzo uroczyste. W przyjęciu wezmą udział rząd i przedstawiciele Rygi i prowincji. Wobec tego, iż ryski samorząd powiatowy założony był jeszcze za czasów szwedzkich, zaś magistrat ryski w roku hiejącym obchodzi 600-letni jubileusz swego istnienia, postanowiono obchód ten połączyć z pobytem króla szwedzkiego w Rydze.



Pan Prezydent Rzeczypospolitej przecina wstęgę na Wystawie w Poznaniu.

## Amannullach schronił się do Indyj.

London, 24. 5. Sen reformatora afganistańskiego prysnął. Jak donoszą depeşe z Indyj, przeszedł wczoraj po południu król Aman-Ullah z swoim bratem Injat-Ullahem granicę indyjsko-afganistańską i schronił się na teren brytyjski. W ten sposób powiększył Aman-Ullah kolekcję wydziedziczonych władców, zbieranych z zamiłowaniem przez angielską politykę zagran.

## Pociąg Bazylea — Berlin wykoleił się.

Berlin, 24. 5. Z Frankfurtu donoszą o nieszczęśliwym wypadku pociągu Bazylea — Berlin. Pociąg wykoleił się pod miastem Fulda. 4 osoby zostały ciężko ranne, dziesięć osób lekko. Przyczyna katastrofy polega na zbytnej szybkości pociągu na bocznym torze kolejowym.

## Sprawca zamachu na Waldemarasa skazany na śmierć

Wczoraj sąd wojenny skazał Wasiljusa na karę śmierci.

## 3 miliony na elewatory.

Warszawa, 23. 5. Rada Banku Polskiego odbyła dn. 23-go maja pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego nadzwyczajne posiedzenie, na którym korzystając z uprawnień, zawartego w art. 56 statutu, uchwaliła przeznaczyć w roku bieżącym 3 miliony zł. jako udział w przedsiębiorstwach budowy elewatorów. Wybrano ze swego grona komisję, którą upoważniono do zrealizowania tej uchwały.

## Nowe ofiary teroru.

Moskwa, 23. 5. G. P. U. donosi o wykryciu „organizacji kontr-rewolucyjnych“ w zarządzie transportów kolejowych oraz w przemyśle wydobywania złota i platyny, uprawiających dezorganizację i sabotaż przy pomocy zagranicy!! Kierownikami ich byli v. Meck, b. prezes dyrekcji i główny akcjonariusz prywatnej kolei kazańskiej niejaki Weliczko, b. kierownik transportów carskiego sztabu gen., który zajmował ostatnio poważne stanowisko w komisarjacie komunikacji, oraz Palczyński, b. wiceminister w rządzie Kiereńskiego, a ostatnio profesor instytutu w Leningradzie. Wszystkich trzech rozstrzelano!

## O pożyczkę amerykańską dla Warszawy.

Warszawa, 24. 5. Władze miejskie Warszawy odbyły szereg konferencji z przedstawicielami konsorcjum amerykańskiego Sthonet, Webster Blodget w sprawie pożyczki w sumie 10 milionów dolarów. Władze miejskie dały odpowiedź, iż zawiadomienie konsorcjum, kiedy realizacja tej pożyczki stanie się aktualną. Termin ten ma być ustalony w porozumieniu z ministerstwem skarbu, albowiem sprawa ewentualnej pożyczki pozostaje w związku z projektami kredytowymi ministerstwa.

## Wykrycie afery poborowo-przemysłniczej.

Oczywiście w szajce siedzieli sami żydzi.

Toruń, 24. 5. Wojstowe władze śledcze DOK. VIII. wpadły na trop i wykryły na szeroką skalę zorganizowaną akcję przemieszczenia osób w wieku poborowym zagranicę za fałszywymi paszportami. W związku z powyższym w dn. 21 i 22 bm. przeprowadzono cały szereg aresztowań w Tczewie, Warszawie, Łodzi, Lublinie i Tomaszowie Lubelskim. Na czele tej rozgąszonej szajki stał aresztowany w Warszawie Bajgelman oraz jego syn,

aresztowany w Tczewie Elimenech Bajgelman, który pełnił rolę łącznika pomiędzy poszczególnymi miastami i załatwiał ostatecznie formalności przy przemieszczeniu osób w wieku poborowym zagranicę. Do obecnej chwili jest wogóle aresztowanych kilkanaście osób przeważnie o brzmieniu nazwiska żydowskiego, przy których znaleziono fałszywe paszporty, książeczki wojskowe, wizy na wyjazd zagranicę i znaczne kwoty w walutach obcych.

## Odlot „Zeppelin“ z Francji.

Berlin, 24. 5. Wczoraj wieczorem o godz. 12.25 wystartował gładko na lotnisku w Cuer statek powietrzny „Graf Zeppelin“. O godz. 20.40 szybował nad Marsylją, o 23.30 nad Valence, Po 8-miu i pół godzinnej jeździe wylądował dziś rano o godz. 5. min. 10 na terenie lotniska Friedrichshafen. Lądowanie odbyło się gładko i już o godz. 5.30 Zeppelin znajdował się w hali.

## Na zlot Sokolów niema miejsca dla wycieczek.

Biuro kwaterunkowe P. W. K. podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 29 i 30 czerwca wszystkie kwatery masowe dla wycieczek zostały już zajęte. Wobec tego przestrzega niezarejestrowane dotąd i niezgłoszone do M. B. K. lub Wielkopolskiego Związku dla Popierania Turystyki wycieczki przed wyjazdem w wymienione dni do Poznania, gdyż Biuro Kwaterunkowe nie może wziąć odpowiedzialności za dostarczenie dalszych masowych kwater.

Nie dotyczy to oczywiście gości przyjeżdżających na Wystawę indywidualnie, dla których Biuro Kwaterunkowe ma do dyspozycji kilkanaście tysięcy kwater w pokojach prywatnych.

## Zaniepokojenie w Rumunji.

Bukareszt, 24. 5. Ustęp mowy Rykowa, dotyczący Bessarabji, wywołał żywe zaniepokojenie w tutejszych kołach rządowych. „Adverul“ stwierdził, że podpisując pakt Litwinowa, Sowiety uznały, że Rumunja pragnie żyć w dotychczasowych granicach w pokoju z Rosją Sowiecką.

## Odczyt min. przemysłu i handlu.

Min. przem. i handlu inż. Eugenjusz Kwiatkowski wygłosi w czasie ponownego swego pobytu w Poznaniu w dniu 26. b. m. o godz. 17.30 w westybuli reprezentacyjnym P. W. K. wykład z dziedziny gospodarce pod tytułem „Prawo zwięstwa“.

**Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, niesmaku w ustach, bólu w skroniach, gorączce, zaparciu stoła, wymiotach lub rozwolnieniu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa działa pewnie, szybko i dodatnio. Poważni lekarze specjaliści chorób żołądka stwierdzają, że przy przodowaniu narządów trawienia przez jedzenie lub picie woda Franciszka-Józefa jest prawdziwym dobrodziejstwem dla chorych.**

## Z kraju.

### Prezydent Rzplitej w powiecie gostyńskim.

W ub. czwartek Prezydent Rzplitej wyjechał z Poznania na prowincję i zwiedził Gostyń, gdzie wstąpił do Banku Pożyczkowego, Rolnika, Cukrowni, Gimnazjum itd.

Po zwiedzeniu Gostynia udał się Pan Prezydent do majątku Grabonóg własności p. D. Lossowa.

W dalszym ciągu zwiedził Pan Prezydent gospodarstwo p. Jana Granackiego w Brzeziu i inne oraz majątek Gola p. Potworowskiego.

### Lipa słowiańska w Poznaniu.

Na pamiątkę wszechsłowiańskiego zjazdu śpiewaczego zasadzono w Poznaniu naprzeciw opery lipę kilkoletnią.

Przy lipie przemawiali pobratymcy nasi Czesi, Serbowie i Chorwaci oraz przedstawiciele wszystkich ziem Polski. W imieniu Kaszub zasypował korzenie lipy p. Męclewski, imieniem Warmi i Mazur Feliks Nowowiejski.

### Działalności Bloku w Województwie Warszawskim.

W Warszawie odbyło się zebranie Rady Powiatowej Bloku powiatu Radzyńskiego z udziałem delegatów gmin w liczbie 100 osób. Referaty sprawozdawcze o działalności Bloku wygłosili pp. posłowie Dr. Sobolewski i St. Kielak. Na Prezesa Zarządu Rady Powiatowej jednogłośnie wybrano posła Kielaka.

Podobnie zebranie z udziałem 60 delegatów gmin odbyło się w Makowie; prezesem obrano p. Linkiewicza.

W Lipnie odbyło się również zebranie Rady Powiatowej delegatów powiatu lipnowskiego. Referat Organizacyjny i sprawozdawczy wygłosił delegat Semet oraz przedstawiciel Sekretariatu Bloku na Woj. Warszawskie p. Janowski.

Na wszystkich powyższych zebraniach przyjęto uchwały wyrażające całkowite uznanie dla działalności Prezydium Klubu Sejmowego Bloku oraz dla działalności Rządu.

### Olbrymia frekwencja P. W. K.

Z Poznania donoszą: Sprzyjająca pogoda w Poznaniu znakomicie wpłynęła na wzmoczenie frekwencji na wystawie. Zainstalowano liczniki, które automatycznie notują liczbę zwiedzających teren P. W. K. wskazują w poszczególnych dniach nast. cyfry: 18 bm. 7 885, 19 bm. 29 465 20 bm. 53 861 oraz w dniu 21 bm. przeszło 50 000 osób. Do cyfr powyższych należy dodać jeszcze cyfrę 12 tys. osób, których wejścia na teren nie notuje licznik. Specjalne biuro kwaterek P. W. K. wydało w 1-szym dniu Zielonych Świątek 11 880 kwaterek, w drugim przeszło 18 000, wreszcie 21 bm. przeszło 10 000.

### W Warszawie chleb tanieje.

Niska cena zboża spowodowała obniżenie cen chleba. Żytni kosztuje teraz w Warszawie, gdzie ceny są zwykle wyższe od naszych, 50 groszy za kilo. Razowy 40 groszy.

## Dziesięć lat istnienia na Pomorzu organizacji nauczycielstwa polskiego.

Dziesięć lat minęło w tym roku od założenia organizacji zawodowej nauczycielstwa polskiego na Pomorzu.

Dlatego też zwołał pomorski Zarząd Okręgowy „Stowarzyszenia Chrześ. Nar. Nauczyciel Szkół Powsz.” wielki zjazd jubileuszowy, który się odbył w środę dnia 22 maja w Chełmnie, przybierając formy wielkiej manifestacji uczuć narodowych i katolickich nauczycielstwa polskiego Pomorza. Liczne zastępy tegoż nauczycielstwa w liczbie kilku set zjechały się do naszego starożytnego i gościnnego grodu, aby zadokumentować swą przynależność do „Stowarzyszenia Chrześ. Nar. Naucz. Szkół Pow.”.

Zjazd poprzedziło posiedzenie w pierwsze święto Zielonych Świątek Pomorskiego Zarządu Okręgowego oraz w drugie święto dziesiąty Walny Zjazd Delegatów Kół Pomorskich, rozpoczęty mszą św., celebrowaną przez ks. prof. Ossowskiego w kościele gimnazjalnym za spójność zmarłych członków organizacji. Chór „Harmonja” odśpiewał pod batutą p. Malinowskiego przepięknie stosowne pieśń. W Zjeździe Delegatów, reprezentujących 1810 członków 75 Kół, brało udział 122 Delegatów.

Zjazd Jubileuszowy rozpoczęto dnia 22 maja mszą św. zjazdową, celebrowaną w wielkiej asyście w farze przez Ks. Biskupa Dominika, podczas której odśpiewał „Chór Moniuszko” doskonale mszę Grubera, a stosowne kazanie wygłosił Ks. Kanonik prof. Raszeja z Pelplina.

Potem ruszył przy dźwiękach orkiestry wspaniałe pochód uczestników ulicami odświetlone przybranego w chorągwie, girlandy, transparenty i bramy tryumfalne miasta na miejsce obrad, do strzelnicy. Tam wystąpił po raz pierwszy „Chór Nauczycielstwa Pomorskiego” pod batutą swego dyrygenta Henryka Dogi z Brodnicy. Otwarcia Zjazdu dokonał z polecenia Pomorskiego Zarządu Okręgowego p. rektor Stroński, przewodniczący Koła miejscowego i komitetu Zjazdowego, powołując do Honorowego Komitetu Zjazdowego seniorów nauczycielstwa pomorskiego: jako marszałka Zjazdu p. rektora Jana Tkaczyka z Grudziądza, pierwszego prezesa wojewódzkiego na Pomorzu i członka honorowego, na ławników rektora Nowickiego z Wabca, członka honorowego, inspektora szkolnego Marjana Zelewskiego i prezesa Okręgowego Albina Nowickiego 1. i 2. sekretarzy Zarządu wojewódzkiego z przed dziesięciu laty. Marszałek Zjazdu Jan Tkaczyk powitany oklaskami, w swym wstępnym przemówieniu zobrazował warunki, w jakich pracować musiał nauczyciel polski w czasie niewoli. Forentycznymi oklaskami przywitał Zjazd ukazującego się na estradzie Biskupa Dominika, który w serdecznych słowach powitał Zjazd, udzielając mu swego błogosławieństwa pasterskiego. Pożatem przemawiali p. starosta Ossowski z ramienia p. Wojewody Pomorskiego, burmistrz p. Hądziłk w imieniu miasta Chełmna,

inspektor szkolny p. Wyrembelski z polecenia Kuratorjum, prof. Habel z ramienia Zarządu Okręgowego T. N. S. W. i inspektor szkolny Reisko z Wąbrzeźna od „Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Polskiej”. Rektor Melchior Ryczakiewicz wygłosił aktualny referat n. t. „Współczesne problemy wychowawcze z uwzględnieniem naszej ideologii” a prezes okręgowy Albin Nowicki w swym referacie „Dziesięciolecie naszej organizacji” przedstawił dzisiejszy Zjazd jubileuszowy jako święto radości, wdzięczności i postanowień. Liczne zebrani uczestnicy Zjazdu przyjmowali wszystkie przemówienia i referaty rzesistym aplauzem. Panował wogóle miły i serdeczny nastrój, wśród obecnych zauważono dużo duchowieństwa z Pomorza. Sekretarz Ziętarski odczytał wysłaną depezę do Prezydenta Rzplitej, Prymasa Polski Ks. Arcybiskupa Dr. Hlonda, Marszałka Józefa Piłsudskiego i Ministra Oświaty Dr. Świtalskiego, jak również licznie nadesłane depeżami życzenia. W podniosłym nastroju zatwierdził zjazd jubileuszowy rezolucję przyjętą dzień przedtem przez dziesiąty Walny Zjazd Delegatów:

„My nauczycielstwo pomorskie, zorganizowane w szeregach „Stowarzyszenia Chrześ. Nar. Nauczycielstwa Szkół Pow. — zakładamy uroczysty protest przeciw domaganiom się delegata niemieckiego Schachta na Konferencji reparacyjnej w Paryżu o oderwanie Pomorza i Śląska od Macierzy.

Oświadczamy, że żadną miarą nie dopuścimy do zmiany granic naszych zachodnich!

Wyrażamy dla artystów Opery Katowickiej cześć za to, że ponieśli polskie słowo i polską pieśń do braci naszych na Śląsku.

Oburzamy się z powodu haniebnego czynu nacjonalistów niemieckich za pobicie artystów — i żądamy zadośćuczynienia. W podniesionym nastroju odśpiewaniem Roty zakończono Zjazd.

Po wspólnym zdjęciu fotograficznym odbył się wspólny obiad podczas którego wzniesli toasty starosta Ossowski, ks. biskup Dominik, ks. proboszcz Bączkowski, burmistrz Hądziłk, dyrektor gimnazjum dr. Frankiewicz i dr. Rediger, prezes związku kupców Chmurzyński, rektor Jan Tkaczyk i Piotr Nowicki oraz prezes okręgowy A. Nowicki

Po południu pozostali uczestnicy Zjazdu błądź to w ogrodzie Strzelnicy na koncercie, bądź to zwiedzili przy wspaniałej pogodzie miasto i jego zabytki, promenady i parki oraz wystawę szkolną.

Wieczorem odbył się w salach strzelnicy raut z występami „Chóru Nauczycielstwa Pomorskiego” i bardzo udaleni popisami aktorów i artystów, po czem panowały niepodzielnie pląsy taneczne, urozmaicone licznymi niespodziankami, aż do rana. Zabawa wypadła wspaniale, a liczni uczestnicy Zjazdu odnieśli z Chełmna, z Zjazdu Jubileuszowego oraz z prac Komitetu Zjazdowego i organizacji nauczycielskiej jak najlepsze wrażenia i miłe wspomnienia.

## Juliusz de Gastyne.

# Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(3)

I z uśmiechem filutarnym dodał:

— Zresztą, obecnie pani de Sedones została już teściową, a teściowe nie giną!

— Po chwili kareta pana Pousterle skręciła na drogę, a powozik państwa młodych już próżny zawrócił do Wersalu.

Stojąc na progu bramy Magdalena patrzyła za znikającą w ciemności nocnej kareta notariusza.

W tej chwili białe światło wyrzało z poza rzędu topoli, rosnących przed zamkiem.

— Księżyc wschodzi! — zawołał pan młody. — Noc będzie wspaniała. Co to za cudowny widok — ta płaszczyzna zalana marzaniem światłem księżycyca!..

I biorąc Magdalene za rękę, dodał:

— Pójdźmy podziwiać te cuda z balkonu naszego pokoju.

Skinęła głową w milczeniu.

W mieszkaniu zastali kwiaty w wielkich wazonach, na małym stolczku owoce i słodycze, oraz karafki z napojami. Dwa kandelabry czteroramiennie płonęły, zapaloną troskliwą ręką służącej.

— Więc nie jesteśmy tu sami — zauważył pan młody.

Przynajmniej nie zupełnie. Poczciwa moja Anna przyjechała urządzać mieszkanie. Za godzinę zapewne i mama powróci i ojciec przyjedzie z Wersalu. Ale nie potrzebujemy na nich czekać, gdyż zajmą pokoje w drugim pawilonie.

— Tak, tak...

— Rozumiesz, Ludwiku, że pragnęłam spędzić pierwsze chwile mego małżeństwa w twem ustroju, które było świadkiem mego dziedzинства.

— Bardzo mi się ta myśl podoba i nie dziwię się, że powstała w twój głowie. Może zjadłabyś co, Magdaleno? Może masz pragnienie?

— Nie...

— Trochę owoców i kieliszek likieru? Chocoby dla tego, aby mi zrobić przyjemność! Napijemy się wina słodkiego, oboje z jednej szklanki. Będę wiedział twoje myśli.

— Oh, nie mam przed tobą żadnej tajemnicy, mój najdroższy!

Ludwik nalał wina w pierwszy kryształowy kieliszek i podał żonie.

— Pij najdroższa!

Umoczyła wargi, on wypił resztę i postawił kieliszek.

— Wiem teraz, o czym myślisz! Wiem, że chcesz być dla mnie żoną tak tkiwą, jak ja będę dla ciebie oddanym mężem! Pokochasz mnie wkrótce tak, jak ja ciebie Kocham!

— Ależ ja już cię Kocham!

— Nie tyle, co ja.. Ale to byłoby za wiele! Chodźmy zobaczyć nasz pokój!

Weszli na pierwsze piętro. Sypialnia państwa młodych wychodziła na korytarz, łączący obydwie pawilony. Był to obszerny pokój, jasny i wesoły w dzień, cichy i dyskretny w nocy, zastawiony ślicznymi mebelkami, zawieszony doborowymi obrazami. Wielkie łóżko w stylu Ludwika VIII było jeszcze przykryte wspaniałą kapą koronkową.

— Wchodząc do pokoju, spostrzegli Annę, która wyszła z sąsiedniego pokoju i skierowała się ku drugiemu pawilonowi.

— Dobranoc Anno! — zawołała Magdalena.

— Dobranoc panien.. pani — odparła, jękając się służąca.

Ludwik się uśmiechnął, młoda kobieta zarumieniła się lekko.

Z pokoju, drzwi oszklone prowadziły na wielki balkon, dotykający prawie wieży i starego muru, który zastaniał w części widok.

Ciąg dalszy nastąpi.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Przymusowe ubezpieczenie od ognia w gospodarstwach rolnych.

Rozporządzeniem p. Ministra Skarbu z dnia 31 stycznia 1929 r. wprowadzone zostało przymusowe ubezpieczenie od ognia mienia ruchomego w gospodarstwach rolnych. W myśl tego rozporządzenia, przymus mogą uchylać poszczególne sejmiki (rady powiatowe).

Do mienia ruchomego, które może być poddane przymusowi ubezpieczenia, zalicza się: plony, zboże w ziarnie, słomę, paszę oraz techniczne rośliny: len, tytoń i chmiel. Wyłączeniu ulegają: okopowizny, ziemniaki na pniu, poślady, zgoniny, plewy, słoma roślin oleistych, jak również nawóz. Inwentarz żywy: konie, bydło rogate, kozy, owce, trzoda chlewna z wyłączeniem drobnych zwierząt np. królików, oraz ptactwa i pszczoły. Inwentarz martwy: młocarnie, siewkarnie, wozy, bryczki, sanie, wagi, uprząż itp. z wyłączeniem przedmiotów drobnych jak: motyki, siekiery, grabie, łopaty, cepy, noże, worki itp.

Właściciel mienia, podlegającego przymusowi ubezpieczenia, jest obowiązany: podać urzędowi gminnemu obszar całego gospodarstwa i użytkowny obszar gruntu oraz inne informacje, żądane przez związek samorządowy, w celu wykonania uchwały o przymusie ubezpieczenia, uiszczać w terminie opłatę za ubezpieczenie itp. Niespełnienie któregokolwiek z tych obowiązków, może pociągnąć utratę prawa do odszkodowania. Przepis ten nie będzie miał zastosowania w tym wypadku, gdy właścicielowi mienia nie można przypisać złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa, albo też, gdy naruszenie obowiązków nie wpłynęło na ustalenie lub rozmiar odszkodowania.

Opłaty za ubezpieczenie mają charakter opłat publicznych i w razie nieuiszczenia w terminie, będą wszczynane kroki egzekucyjne. Urzędy gminne są obowiązane przyjmować zgłoszenia do ubezpieczenia oraz wnioski o obniżenie sum ubezpieczenia. Zgłoszenia i wnioski winne być niezwłocznie przekazywane temu zakładowi ubezpieczeń, któremu poruczono wykonanie przymusu. Uchwały sejmiku (rady powiatowej) w sprawie przymusu — zapadają zwykłą większością głosów. Wykonanie przymusu może być powierzone publicznemu zakładowi ubezpieczeń, zaś na obszarze działalności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych — wykonanie przymusu może być powierzone tylko temu zakładowi. Dla każdego rodzaju ubezpieczenia jest zawierana przez sejmik (radę powiatową) oddzielna umowa z zakładem ubezpieczeń. Przymus ubezpieczenia jest wprowadzony na czas nieograniczony, a sejmik (rada powiatowa) może powziąć większością głosów uchwałę o uchyleniu przymusu i wypowiedzieć umowę nie później, niż na 2 miesiące przed upływem roku ubezpieczeniowego, a z chwilą wygaśnięcia umowy ubezpieczenia, przymus przestaje istnieć. W miejscowościach, w których przed dokonaniem zmian granic powiatu (województwa) istniał przymus ubezpieczenia, to przymus ten pozostaje tylko do końca bieżącego roku ubez-

pieczeniowego, a w miejscowościach, w których przed dokonaniem zmian granic powiatu (województwa), nie było przymusu ubezpieczenia, a które wskutek tych zmian przechodzą do powiatu (województwa) gdzie przymus istnieje — to ubezpieczenie obowiązuje od początku nowego roku ubezpieczeniowego. Warunki umów ubezpieczenia, zawartych z

Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń Wzajemnych przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia winny być dostosowane do postanowień niniejszego rozporządzenia najdalej do dnia 1 lipca 1930 r. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od dnia 1 kwietnia 1929 r.



Wieża górno-śląska i szyb nafciany na Wystawie w Poznaniu.

## Terminy płatności podatków w czerwcu

1) do 15-go przemysłowy od obrotu w handlu 1 i 2 kat. oraz przemysł 1—5 kat., 2) w 7 dni od wypł. dochodowy od uposażeń służbow., emerytur itp.

## Wywiad u ministra reform rolnych.

Minister reform rolnych prof. dr. Witold Staniawicz udzielił w tych dniach wywiadu jednej z gazet warszawskich, w którym wyjaśnił swój pogląd co do wpływu przebudowy ustroju agrarnego na wytwórczość rolną i hodowlaną. W wywiadzie tym minister podkreślił fakt zwiększenia się siły nabywczej, produkcyjnej i podatkowej w małych gospodarstwach.

Dzięki komasacjom i meljoracjom wytwórczość wzrosła, a w związku z tem zauważać się daje rozwój elementów pieniężnych w gospodarstwach włościańskich. Parcelacja zmienia kierunek wytwórczości rolnej, powołując przejście z produkcji roślinnej na produkcję zwierzęcą.

Obecnie polityka parcelacyjna jest już należyście unormowana i w niczem nie ustępuje parcelacjom byłej komisji kolonizacyjnej, co należy przypisać rozwojowi działalności ministerstwa reform rolnych oraz Państwowego Banku Rolnego, który dostarcza coraz więcej kredytów długo i krótkoterminowych. Kończąc wywiad minister zapewnił,

że rząd będzie dążył przy pomocy organów mu podległych do usunięcia nawet chwilowego obniżenia produkcji na ziemiach, które przechodzą z dużej do malej własności.

## Kary za wykroczenia co do szkoły dokształcającej.

Gdy pryncypał (rzemieślnik) zaniedbuje swe obowiązki względem ucznia, to prowadzi przemyśl z naruszeniem ustawy przemysłowej a zatem podlega ukaraniu na podstawie art. 126 tej ustawy. Właściwą do karania jest zawsze władza przemysłowa I instancji.

Nie zawsze jednak można karać pracodawcę, zwłaszcza, gdy winę w przekraczaniu przepisów szkolnych ponosi wyłącznie sam uczeń (np. niewłaściwe zachowanie się ucznia w szkole): w takich wypadkach karze się ucznia, a to na podstawie art. 127 pr. przem. upomnieniem lub grzywną do 100 zł. Grzywna jednak nie ma prawie znaczenia, bo jest z regulaminu nieściągalna, a zamiana na areszt nie jest przewidziana ustawą.

Młodociani, zatrudnieni w przedsiębiorstwach przemysłowych (handlowych) nie w charakterze uczniów, lecz jako zwykli pracownicy (robotnicy, posłańcy i t. p.), nie są wogóle objęci prawem przemysłowym. Zatem w kwestji szkolenia (uczęszczanie do szkół dokształcających względnie dla analfabetów) podlegają oni jedynie ustawie o pracy młodocianych i kobiet oraz rozporządzeniu z dnia 31. 12. 1924 r. (Dz. U. z 1925 r. poz. 40). Przepisy te nie przewidują żadnych sankcyj karnych na pracowników młodocianych, lecz jedynie na pracodawcę. Do karania powołane są sądy grodzkie.

Zaznaczone przepisy nie przewidują żadnego określenia godzin nauki szkolnej art. 9 ustawy o pracy młodocianych i kobiet postanawia tylko, że czas nauki do 6 godzin w tygodniu pracodawca winien uczniowi wliczyć do obowiązujących godzin pracy, w przemyśle i handlu. Inna rzecz, gdyby nauka przypadła na czas normalnej pracy w warsztacie (handlu). W takim wypadku pracodawca ma obowiązek zwolnienia pracownika od pracy, celem uczęszczania do szkoły, tylko w granicach 6 godzin tygodniowo (§ 5 rozdz. z dn. 31. 12. 1924 r.

Co się tyczy kary zastępczego aresztu wobec młodocianego, to kary takiej nie przewiduje ani prawo przemysłowe (jeżeli chodzi o ucznia) ani też ustawa o pracy młodocianych i kobiet (w stosunku do zwykłych pracowników przemysłowych).



## Nowoczesne zakładanie kabli podziemnych.

W Berlinie posługują się przy zakładaniu kabli nowoczesną maszyną, które automatycznie usuwa nagrodzinę 100 kub. metrów ziemi przy krawężnikach.

**Czytajcie i rozpowszechniajcie „Przeгляд Pomorski”**

# STRZECHA RODZINNA

Bezpłatny dodatek niedzielny do „Przeglądu Pomorskiego“

Nr. 21

Niedziela, dnia 26 maja 1929

Rok II

**Na uroczystość Trójcy świętej  
i pierwszą niedzielę po Świątkach.**

## Lekcja

z listu do Rzymian rozdział 11, wiersz  
33 — 36.

O głębokości bogactw, mądrości i wiadomości Bożej! Jako są nieogarnione sądy Jego, i niedościgłe drogi Jego? Bo któż poznał umysł Pański? Albo kto był rajca Jego? Albo kto Mu pierwaj dał a będzie mu oddane? Albowiem z Niego i przezeń i w Nim jest wszystko. Jemu chwała na wieki. Amen.

## Ewangelja

świętego Mateusza rozdział 28, wiersz  
18 — 20.

Onego czasu rzekł Jezus do Swych uczniów: Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca, i Syna, i Ducha świętego, nauczając je chować wszystko, com wam kolwiek przykazał; a oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.

świętego Łukasza rozdział 6, wiersz 36—42.

Onego czasu rzekł Jezus do Swych uczniów: Bądźcie miłosierni, jako i Ojciec wasz miłosierny jest. Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni. Nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni. Opuuszczajcie, a będzie wam odpuszczono. Dawajcie, a będzie wam dano; miarę dobrą i natłoczoną i potrząsioną i opływającą dadzą na łono wasze. Bo tak miarą, którą mierzycie, będzie wam odmierzono. I powiedział im i podobieństwo: Iżali może ślepy ślepego poprowadzić? Ażali nie obadwa w dół wpadną? Niejest-ci uczeń nad mistrza; lecz doskonały każdy będzie,

będzie jako mistrz jego. A cóż widzisz źdźbło w oku brata twego, a tramu, który jest w oku twojem, nie baczysz? Albo jako możesz rzec bratu twemu: Bracie, dopuść, że wyrzucę źdźbło z oka twego, sam tramu w oku twem nie bacząc? Obludniku, wyrzuc ram z oka twego, a tedy przejrzyś, abys wyjął źdźbło z oka brata twego.

## Głos sumienia.

**Apatja ogólna i brak opinji. — Obawy i pogróżki, którym dziś ulegamy. — Zadania kobiety - Polki i katoliczki.**

Niema chyba dziś człowieka, należącego do tej lubowej partji politycznej, inteligenta czy prostaczka, jednostki płci męskiej czy żeńskiej, który nie byłby świadom tej nader smutnej, a wielce poważnej sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się Ojczyzna nasza.

Nie jest zamiarem moim zastanawiać się nad kwestjami gospodarczo-politycznymi. Do tego inni ludzie są powołani. Ale jako jednej z cór Ojczyzny kochającej wspólną Matkę naszą nie słowami tylko, lecz głębią serca, uporczywie nasuwa mi się stale jedna i ta sama myśl — że oprócz powodów gospodarczo - politycznych, obok niefortunnych pociągnięć naszych czynników decydujących istnieje jedno — bodaj, że największe niebezpieczeństwo tkwiące w usposobieniu całego prawie społeczeństwa, a zagrażające sile, potędze — ba, istnieniu nawet naszemu.

Tem niebezpieczeństwem jest apatja ogólna i brak opinji narodu. Miejmy odwagę i sumienie spojrzeć prawdzie w oczy — nderzyć się w pierś i powiedzieć sobie — że to nie urojenie, lecz niestety rzeczywistość, w którą pograżyło się nasze społeczeństwo.

Doświadczenie z czasów przeszłych uczy nas, że mimo wszelkich wrogich zakusów naszych nieprzyjaciół zewnętrnych dzięki jedności i godności narodowej przetrwaliśmy czasy najcięższej niewoli i prześladowań — byliśmy silnego ducha i przestrzegaliśmy nasze przykazania narodowe, wzbudzając tem samem podziw i szacunek wśród wrogów i ściągając na siebie błogosławieństwo Boże i zwycięstwo dobrej sprawy!

Ale zapytajmy sumienia, czy Bóg łaskawy zwracając nam Ojczyznę, dał nam ją w tym celu, byśmy lekkomyślnie przyczynić się mieli do przetrzy-

marczenia jej, byśmy okazując się jej niegodnymi, niepomniami na należną względem Stwórcy wdzięczność za jej wskrzeszenie, zatarcili naszą godność narodową i zaniedbali naszych względem Polski obowiązków.

Zanik miłości Bożej i bliźniego — oto braki nasze doby obecnej. Apatja społeczeństwa, rozluźnienie sumień, łamanie prawa, brak opinii narodu — oto grzechy wołające o pomstę do nieba. Nie fantazja to jednostek — lecz rzeczywistość nam wszystkim dostrzegalna i znana. Żyjemy w czasach gdzie opanowały nas materializm i karierowiczostwo! Brak nam ideałów narodowych — nie chcemy poświęcać się dla idei!

Obawy przed dymisją, przesiedleniem, utraceniem klienteli tego lub owego odłamu społeczeństwa, utraceniem pewnej pozycji towarzyskiej lub niezaznania pewnego rodzaju honorów, narażanie się na przykrości najróżnorodniejszego typu — oto pogroźki — które są w stanie uczynić nas niewidomymi na faktyczny stan rzeczy i nakłonić do zadania kłamstwa istocie prawdy!

Polak brata się rodzzonego boi — wyzbywa się szczerości i wchodzi na drogę pochyłą i śliską, stając się narzędziem niecznych zamiarów i nikczemnych intryg. Zatracamy poczucie uczciwości, sprawiedliwości i praworządności. Idziemy niejednokrotnie z niskich pobudek na rękę niegodziwym w oczach naszych zamiarom i poczynaniom, jeżeli pochodzą od sfer, od których czujemy się w ten czy ów sposób zależni.

Czyż w takim stanie rzeczy sumienie nasze może patrzeć spokojnie w oblicze rzeczywistości? Nie. Śmiało czołem przeciwstawiać im się musimy. Nie lekając się niczego służyć winniśmy dobrej sprawie. Przywrócić społeczeństwu jego nieskazitelną opinię — siłą moralną, z którą wrogowie nasi zewnętrzni i wewnętrzni liczyć się będą umieli!

Nieskazitelnosc rodzi naszych, czystosc obyczajów, miłość Boga i Ojczyzny, oto hasła, które przywrócą nam dawną opinię i siłę narodowi i podniosą ducha naszego! Trzeba nam ocknąć się z letargu.

„My rządźmy światem — nami kobiety“ — mówił Ignacy Krasicki; pomnie tej od Boga nam danej siły — zabierzmy się Polki - katoliczki do tej zbożnej pracy, celem zrealizowania naszych ideałów i przywrócenia dobrej opinii społeczeństwu naszemu! Rozpocznijmy pracę od nas samych, a potem skierujmy ją do naszych braci, mężów synów i ojców. Wejźdźmy na tę drogę, nie zbaczając już z niej.

Niech serca nasze wyzbudą się tchórzostwa. Pamiętajmy stale, że nie tylko Polska dla nas, ale przede wszystkim my dla niej!

Ghciejmy kobiety Polki - katoliczki zrozumieć doniosłość i znaczenie apostołstwa, którem Bóg uprzywilejował nas raczył i wykorzystujmy w dobrej znaczeniu wpływy i siły nasze! Nie czas na lamenty lub apacje; mimo czarnych chmur zarysowujących się na widnokręgu, nie wolno nam bezczynnie i bezwładnie patrzeć w przyszłość!

Do pracy nam się zabrać trzeba, przygotowując podwaliny lepszej przyszłości, która będzie nam zwiastunem potężnej a trwałej ojczyzny — opie-

rającej swą siłą na poszanowaniu Bożego i ludzkiego prawa, a której wszelkie wrogię zakusy nie zwyciężą.

Zofja Doerfferowa.

## Dlaczego tracisz pieniądze a nawet życie?

Bo jesteś przesądny i za mało oszczędny! Dzienniki donoszą: W Gostyniu włamali się bandyci do prywatnego domu i skradli 20.000 zł., w innym miejscu tak samo znowu 8 000 zł., w jednej znów wsi zamordowano dwie kobiety dla zarobienia 600 zł. i długa niemal codzienna litania takich wiadomości.

Dziwić się trzeba, że dzisiaj, kiedy większość społeczeństwa pozbyła się obaw przed dewaluacją, kiedy powróciło zaufanie do banków, kiedy oszczędności składane w instytucjach finansowych wzrastają w tempie gwałtownym, kiedy istnieje możliwość lokowania pieniędzy w walutach zagranicznych, są jeszcze liczne rzesze osób, które trzymają pieniądze w domu, narażając się na ich utratę przez kradzież czy rabunek, nierzadko wraz z życiem.

Człowiek składający pieniądze do banku, a nie chowający ich w kufrze czy szafie, nie tylko otrzymuje procenty, które oszczędności jego z każdym dniem pomnażają, ale oddaje wielką przysługę ojczyźnie. Pieniądz ten bowiem zasila organizm gospodarczy państwa, pomaga do rozwoju jego produkcji, przez co daje robotnikowi zarobek, umniejsza ilość bezrobotnych i wzmacnia ogólny dobrobyt całego kraju.

Podług zestawień statystycznych wzrosły oszczędności w Polsce w ostatnich 10-ciu miesiącach o 36.2 proc., co dowodzi nietylko, że wzrosła sama oszczędność, lecz także, że przysnęły dawniejsze obawy o utratę pieniędzy. że zdrowy rozsądek i poczucie obywatelskie bierze górę, że pieniądz wstydliwie ukryty przechodzi do kas bankowych, w ręce instytucyj, gwarantujących w pełni zwrot jego w żądanej walucie, przynosząc w ten sposób korzyść nietylko jego właścicielowi, lecz i całemu krajowi.

Banki o wytrawnem kierownictwie i żelaznych podstawach, dają pełną rękojmię, że oszczędności dziś prawem tak mocno chronione wróca, w razie potrzeby do właściciela pomnożone przez procenty.

Dzisiaj, gdy sieć pocztowa do najmniejszych dociera wioski, niema trudności w przesyłaniu pieniędzy do banku dla swego i kraju pożytku. Właścicielowi grozić nie będzie utrata gotówki, ani też życia, a kronika kradzieży, rabunków i mordów bardzo się zmniejszy.

Na bardzo korzystnych warunkach przyjmuje oszczędności najstarszy i największy prywatny bank w całej Polsce, Bank Związku Spółek Zarobkowych, którego liczne filje wraz z Oddziałem Gdańskim chętnie udzielają wszelkich żądanych informacji.

Przesyłka pieniędzy do Gdańska nastąpić może pocztą lub za pośrednictwem któregośkolwiek Oddziału lub innego banku.

## ROZMAITOŚCI

### Chłopey włoscy wypowiedzieli wojnę krótkim sukniom.

W Genui odbył się szereg zajęć ulicznych, wywołanych przez młodszych chłopców, których gorszyła krótkość sukien kobiecych.

Początkowo próbowali oni perswazją nakłonić znajome i nieznaną młodą dziewczęta do noszenia dłuższych sukien, a kiedy to nie pomogło, zabrali się do energiczniejszej metody.

Oto na jasnych pończochach idących ulicą kobiet rysowali węglem kreskę, do której — zdaniem ich — sięgać powinna sukienka przyzwoitej Włoszki.

Dalej postanowili ci młodzi purytanie nie pokazywać się publicznie w towarzystwie kobiet, których suknie sięgają do kolan.

Charakterystycznym jest, że w całym Włoszech rozwinęła się energiczna akcja przeciw niemoralnym strojom kobiet.

### Harce na dachu w koszuli.

W Toruniu pewien kelner w stanie podchmielonym wlaźł w koszuli na dach. Niemało przeraził się policjant, gdy idąc za głosem wołającego o pomoc, spostrzegł, jak na dachu pewnego domu przy ulicy Koziej pewien osobnik ubrany w koszulę przygotowywał się do skoku z dachu. Sądząc że to lunatyk, przywołał straż pożarną, która przybywszy rozpostarła płachtę nad domem. Uczyniła to w samą porę bo w tej chwili już tajemniczy osobnik leciał z dachu. Okazało się, że osobliwym skoczkiem był kelner Eitel D. z Gdańska, który tylko dzięki szybkim krokom zapobiegawczym policjanta i straży pożarnej uszedł pewnej śmierci. Jakkolwiek wskutek skoku stracił przytomność, to dalszych uszkodzeń i okaleczeń nie odniósł.

### Jak misjonarz uratował się przed ludożercami.

Misjonarz afrykański wpadł w ręce ludożerców. Kanibale odtanńczyli taniec zwycięstwa i czynili przygotowania do uczty. W ostatniej chwili przysłała misjonarzowi zbawienna myśl do głowy. „Nie radzę wam, moi drodzy“ powiedział, „jeść mego mięsa, bo ono się zupełnie nie nadaje do jedzenia“; — poprosił o nóż i z zimną krwią uciął sobie kawałek nogi. Murzyni ugotowali, spróbowali i przekonali się, że misjonarz jest istotnie niestrawny. Uzyskał wolność. A nogę miał... drewnianą.

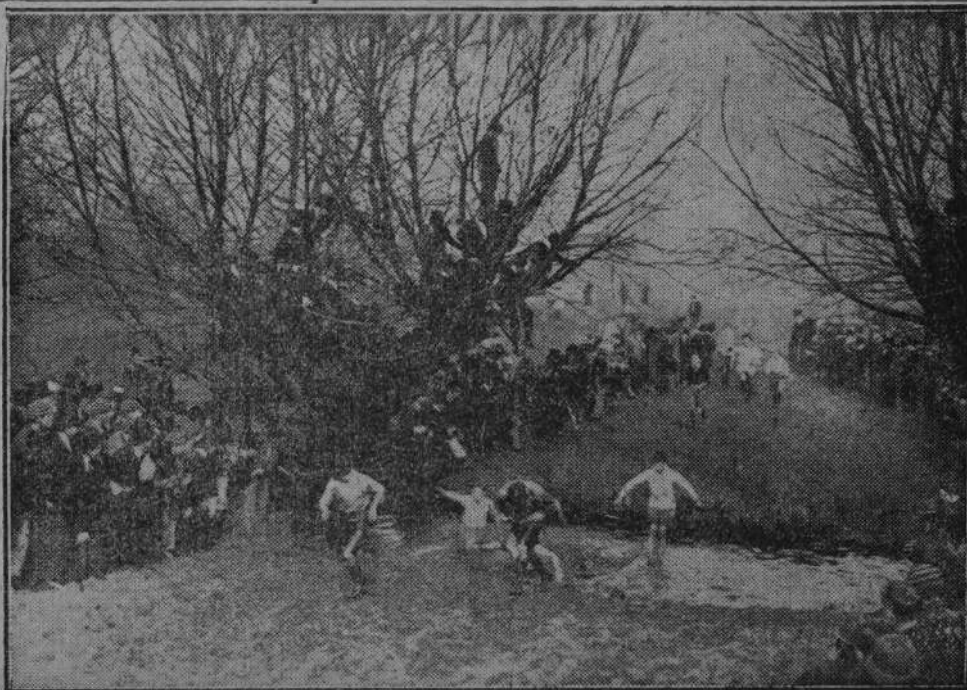
### Nie chciał iść do wojska poszedł do grobu.

Bernard Szulman ze Skolego miał dnia 15 bm. stawać przed komisją poborową w Skolem, jako należący do rocznika 1908. Dnia 14 bm. wieczor. widziano go jak wypił jakiś proszek do łyżki z wodą, którą następnie wypił. W jakiś czas potem dostał on silnych kurczów i wśród ciężkich męczarni życie zakończył. Wobec tego, że śmierć nastąpiła wśród podejrzanych okoliczności, ma się odbyć sekcja jego zwłok, celem ustalenia przyczyny.

### Kijami zatłukli niewinnego młodzieńca

Z Koszyc Kieleckich donoszą: Dnia 12 bm. we wsi Jankowice pow. pińczowskiego zaszedł wypadek ohydny morderstwa. W dniu tym młodzież wiejska urządziła zabawę w sąsiedniej wsi Prokocicach. Na powracającego z zabawy 25-letniego Edwarda Hajdasia napadło w Jankowicach trzech parobków, którzy go mimo próśb i błagań o darowanie życia zatłukli w bestjański sposób kijami. Matka zabitego na wieść o strasznej śmierci syna chłopaka spokojnego i cieszącego się najlepszą opinią, dostała pomieszania zmysłów.

Jako podejrzanych o morderstwo aresztowano Stanisława Badonia, Jana Czarneckiego i Machnika.



### Włosenne wyścigi z przeszkodami dla młodzieży.

Obrazek nasz przedstawia wyścigi młodzieży szkolnej przystrojonej w cylindry w Anglii przepływającej małą rzeką.

1.

Gramatyk się oburzy,  
Poczytując za błąd duży,  
Że szukany wyraz dzieję  
Wbrew nauce — nazbyt śmieje;  
Ale trudno — niema rady,  
Gdy tak trzeba dla szarady,  
Kto chce zgadnąć jednym skokiem  
Niech w kalendarz zerknie okiem;  
Předzej jednak się poszczęści:  
Gdy podzielisz go na części,  
Pierwsza część choć nie ma nogi,  
Często robi wielkie drogi,  
(Dodam że ma cztery rogi),  
A niebardzo jest wstydliva  
Bo w „koszulce“ tylko bywa;  
Ust, języka nie posiada,  
Jednak bardzo wiele gada:  
Z drugą częścią nieco gorzej:  
Żanim się ją w słowo złoży  
Musisz najprzód, mądry bratku,  
„D“ w „i“ zmienić na ostatku;  
Wtedy będzie wyraz drugi  
Postać mieć Bożego sługi;  
Gdzie on mieszka — spokój, cisza,  
Ubiór na nim — szata mnisza;  
Lecz stan jego nie jest lichy;  
Wyższy on nad zwykłe mnichy  
Teraz w głowę palcem pukaj,  
Albo w kalendarzu szukaj.

2.

Pierwsza — setna miara,  
druga w alfabecie, —  
wszystko rzecz prastara;  
jeśli nie znajdziesz, —  
dodać „n“, musicie, —  
sznur z tego powstanie;  
gdy nie wymyślicie,  
jakie rozwiązanie,  
piszcie „p“ na przedzie,  
wtedy się zbuduje  
to, co przy ogrodzie  
szkodnika wstrzymuje.

**Rozwiązanie zagadek z nru. 20**

1. barka, bańka, babka, Baśka;  
2. warkocz, 3. szafas — szabas  
4. herbata, 5. bruk, druk, kruk, mruk.

Trafne rozwiązanie zagadek nadestali: Wanda Bajerska, Wanda Błażkówna, Anna Zielińska, Alfons Zieliński, Gerhard Holke, Leon Brzuskiwicz, Irena Zubkowska, Józef Zubkowski.

Zle rozwiązania nadesłało 8 miłośników szarad.

Nagrody w drodze losowania otrzymali: Wanda Błażkówna i Anna Zielińska.

(Nagrody można odebrać w naszej redakcji w godzinach urzędowych, za okazaniem świadectwa szkolnego lub legitymacji osobistej oraz kwitu abonamentowego).



Jak rok rocznie, tak i tego I drna harcerska brała udział w uroczystości 3 Maja. Po południu rozbili harcerze, w połączeniu z II drną, obóz na łące obok rzeźni. Po przyrządzeniu ogrodzenia i stołu harcerskiego, kucharz zaprosił wszystkich harc. na herbatkę. Po posiłku urządzono popisy obozowe, jak sygnalizacje ratownicze, śpiewy obozowe, pionierkę itd.

O godz. 6-tej zwinięto obóz i z otuchą w sercu odmaszerowano do domu na kolację. Honorowym gościem był wtedy p. inspektor Leśniewicz, który znajduje się na powyższym obrazku w środku.

**WESOŁY KĄCIK**

**Zaklęcia.**

- Na co się zaklinał, że się z tobą ożeni?
- Na co nie pamiętam, przypominam sobie tylko, że to było na kanapie.

**Lekarstwo.**

- Mąż pani potrzebuje spokoju. Niech pani pośle po proszki na sen, receptę zaraz napiszę.
- Kiedy mam mu je dać?
- Wecale niema ich pani dawać mężowi. Sama niech pani zażyje.

**Ogłoszenie.**

— Czy ogłoszenia w piśmie pańskim są skuteczne?

— Nadzwyczajnie. Niedawno ogłosił pewien gospodarz: „Potrzebuję chłopców do pracy“. — Na drugi dzień żona powiła bliźnięta, dwóch chłopców.

**Znawca.**

— Pan życzy sobie obraz olejny, mam tu dobrać kopię Siemiradzkiego.

— Tak, bardzo ładna, tylko za mała bo w ścianie jest już dziura po grubym haku.



## W przeddzień VIII-go Zjazdu Delegatów Cechów rzeźniczych i wędlinarskich w Chełmży.

Zbliża się już ostatnia godzina, jak nasz prastary gród chełmżyński otworzy swe gościnne podwoje i będzie witał delegatów cechu rzeźniczego, przybywających z najodleglejszych zakątków Pomorza i z różnych stron Polski na VIII Zjazd, który odbędzie się dnia 26 go maja br. w Chełmży. Wyciągamy do Was zacni goście braterską dłoń, aby serdecznie was powitać pierwszy raz w naszej odrodzonej Ojczyźnie!

Ogólny zarys i cel Zjazdu przedstawiliśmy w numerze piątkowym.

Szczegółowy program i przebieg Zjazdu jest następujący:

### Część I.

- O godzinie 1/7 rano zbiórka w Chełmży na dworcu, przywitanie gości i delegatów i pochód do lokalu Willa-Nowa.
- O godz. 8-mej uda się Zarząd Okręgowy do mieszkania obecnego członka honorowego tut. Cechu p. Stanisława Kozłowskiego sen., któremu zostaną wręczone dyplomy mianowania członkiem honorowym Okręgu pomorskiego i Związku, poczem o godz. 8.45 pochód zbiorowy do kościoła pokatedralnego na nabożeństwo.
- O godz. 10.15 przyjazd p. Wojewody Lamota na Rynek, oraz przemówienie władz, pochód do „Willi-Nowej“, gdzie odbędzie się wspólne śniadanie, wydane przez Cech Chełmżyński.
- O godzinie 11-12 tej obrady Zarządu Ekspozytury Woj. Pomorskiego i wszystkich starszych cechów oraz ich zastępców.

### Część II.

- O godzinie 12-tej otwarciu oficjalnego Zjazdu przez Prezesa Ekspozytury Wojewódzkiej.
- Powitanie Zjazdu przez gospodarza kolegi Sójkowskiego z Chełmży.
- Przemówienie przedstawicieli władz, duchowieństwa i gości.
- Odczytanie protokołu z VII Zjazdu w Tczewie.
- Sprawozdanie Zarządu:
  - Prezesa,
  - Sekretarza,
  - Skarbnika,
  - Komisji rewizyjnej.
- Dyskusja nad sprawozdaniami.

11. Udzielenie absolutorjum Zarządowi.

12. Składki związkowe na rok 1930.

13. Referaty:

- Zasady wolnego handlu, a ustawa o cenach na artykuły powszedniego użytku.
- Sprzedż na taniej jatec mięsa, zajętego przez nadzór weterynaryjny i prawo ustalania na nie cen sprzedażnych. Czy raker jest uprawniony do zabrania skóry z bydłęcia, ubitego na rzeźni, Ref. Syndyk Związku W. Kapałczyński.
- Podatki a rzemiosło nasze — ref. T. Motyliński, Poznań.
- Przepisy o wychowaniu uczniów, ich zatrudnienie, szkoła itd. — Izba Rzemieślnicza, Grudziądz.
- Znaczenie rzeźniczych spółdzielni surowcowych — kol. prezes Ekspozytury, J. Szczepański, Toruń.
- Zapotrzebowanie i zużycie odpadków z uboju, ich wartość dla kraju — p. Bartczak, Warszawa.
- Żakładanie szczeciarni, eksport i t. d. Izba Handlowa, Grudziądz.

14. Dyskusja nad referatami i uchwalenie rezolucyj

15. Wybór delegatów i zastępców na Wszechpolski Zjazd do Poznania.

16. Wybór Zarządu Ekspozytury Województwa Pomorskiego.

17. Wybór miejscowości na Zjazd Wojewódzki w roku 1930.

18. Odczytanie wniosków, nadesłanych do Prezydium Zjazdu przez poszczególne cechy i dyskusja nad nimi.

19. Wolne głosy i zakończenie.

20. Zwiedzenie Rzeźni Miejskiej i składnic założonych dla odpadków.

### Część III.

21. O godz. 18-tej wspólny obiad i wręczenie dyplomów jubilatów, a m. in. p. Bronisławowi Jeszkemu, który obchodzi 25-letni jubileusz zawodu rzeźniczego.

22. O godz. 20-tej bal dla zaproszonych gości.

### Część Rzeźnictwu!

## KRONIKA

Chełmża, dnia 25 maja 1929 roku.

### Kalendarzyk.

Sobota: Urbana, Grzegorza VII.

Niedziela: Trójcy Św.

Poniedziałek: Magdaleny Pazzis.

Wschód słońca: 3,36 rano

Zachód słońca: 19,32 po poł

### NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Stęplewski.

### DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orlem“ p. Wolskiego.

### — Przyjazd p. wojewody Lamota.

Z okazji Zjazdu Cechów rzeźniczych, zawita do naszego grodu, poraz pierwszy p. wojewoda Lamot. Zwracamy się do Obywatelstwa z gorącym apelem o udekorowanie domów flagami narodowymi, aby tak dostojnego gościa, który pierwszy raz przybywa do naszego miasta, odpowiednio przyjąć.

— Do towarzystw Ludowych na obszarze Pomorza zwraca się patron Związku tyczki, ks. prob. Kupczyński z Tczewa z gorącym apelem, aby wzięły udział w Kongresie Eucharystycznym w Toruniu. Celem udziału w uroczystej procesji także, winny wszystkie Towarzystwa Ludowe wydelegować na koszt kasy chorążego i podchorążych.

— Od poniedziałku dnia 27. bm. rozpoczyna się w Toruniu „Kongres Eucharystyczny“. Szczegółowy program można zobaczyć w oknie wystawowym „Przeglądu Pomorskiego“.

— Wyrafinowana złodziejka. Przy ulicy Szewskiej 6 zamieszkuje niej, rodzina Szulców, której ojciec jest nieszczęśliwym z powodu utraty wzroku. „Znana“ powszechnie na tutejszym gruncie 14-to letnia Stopikowska zakradała się tam już 2 razy. W dniu wczorajszym udała się z „wizytą“ do pp. Szulców poraz trzeci, i zabroniła 6-cio letniemu chłopcu, który znajdował się przy nieszczęśliwym, aby jej nie zdradził i ściągnął portmonek z wartością 4 zł. Policji tutejszej udało się „ptaszynę“ przychwycić i odebrać jej 2,50 zł., które ukrywała w trzewiku. Resztę pieniędzy (1,50 zł.) straciła na osobiste potrzeby. Napewno nie minie „zasłużonej działaczki“ nagroda za... kratami.

— W ub. czwartek bawił w naszym grodzie, w przejeździe z Torunia najwyższy Komisarz w. miasta Gdańska prof. dr. Hamel. Przez kilka chwil bawił w „Hotelu Pomorskim“, gdzie spożył posiłek obiadowy. Z tej okazji winszujemy właścicielowi powyższego hotelu p. Daleszyńskiemu, że gościł w swych progach tak zacną osobę.

— Ze sportu. W dniu wczorajszym urządziło niższe gimnazjum i szkoła wydziałowa rozgrywkę sportową piłki nożnej. Końcowy wynik wynosił 0:2 na korzyść ostatnich. Zaznaczamy, że nie były to jakieś zawody, tylko zwyczajna rozgrywka.

— Kiedy policja może użyć broni? Minister spraw wewnętrznych wydał szczegółowe przepisy o używaniu broni przez oficerów i szeregowych policji. Przepisy wyjaśniają, że użycie broni może nastąpić tylko w ostateczności, o ile zawiadą inne sposoby. Przed użyciem broni musi nastąpić ostrzeżenie. Gdy ostrzeżenie słowne jest niemożliwe, użycie broni może nastąpić po jednorazowym ostrzegawczym wystrzale w powietrze. Dochodzenia, czy użycie broni było zgodne z przepisami, winno być przeprowadzone jak najdokładniej i jak najszybciej.

Polski film

## „PONAD ŚNIEG”

z uroczą torunianką Zofią Szymańską na czele w najbliższych dniach w Kinie „Konkordji“

— Prosimy serdecznie nasze drużyny harcerskie, aby przysyłały nam materiał do kącika do czwartku włącznie. Materiału przysyłanego po tym terminie nie będziemy uwzględniali.

**Zjazd harcerstwa chorągwi toruńsk.** W dniu 29 i 30 maja odbędzie się w naszym mieście zlot chorągwi toruńskiej. Bliższe szczegóły podamy później.

— **Hjenny nocy** — oto potężny wzruszający, sensacyjno-salonowy obraz cyrkowy, który ukaże się w sobotę i niedzielę na srebrnym ekranie kina „Konkordji“. Obraz ten jest osnuty na tle kabaretów. Przedstawia potężną walkę miłosną sero zakochanych. Rekordowe popisy akrobatyczne i cyrkowe. Kto pragnie spędzić kilka chwil w miłym nastroju, niech dziś w sobotę spieszy do „Konkordji“. Więc pamiętajcie, że dziś rendez-vous w „Konkordji“ o godz. 8-ej wieczorem.

W przygotowaniu potężny film p. t. „Ponad śnieg“.

— **Wielki dramat sensacyjny** z za kulis wielkomijskich „Złodzieje Hotelowi“ opisuje niezwykle przygody opryszków i rabusiów w stolicy świata. W rolach głównych: Domenico Gambino, Helena Allen, Hilda Jennings, Oreste Rdandi. Szalone tempo gry, niebywałe przygody wśród spelunek wielkomijskich, gra króla sensacji Gambino, czynią z tego filmu rekordowy dramat sensacyjny. Przygody złodziei, zerujących wśród mieszkańców jednego z wielkich hotelów, ukrywających się pod arystokratycznymi nazwiskami są treścią tego dramatu. Jeszcze tylko w sobotę w Kinie „Polonji“. W przygotowaniu Wielka Tragedja „Podszept Szatana“.

## Tabela wygranych

19-ej państw. loterii klasowej.

W 1-szym dniu ciągnięcia 1-ej klasy główniejsze wygrane padły na nry:

75.000 zł. 83,058

35.000 zł. 12,1842

10.000 zł. 65940

5.000 zł. 156 195

3.000 zł. nry: 77634 123681

1.000 zł. nry: 6402 97716 107917 158836 163892

500 zł. n-ry: 9846 68712 102569 114845 177297.

## Odpowiedzi redakcji.

Panu P. w Grzywnie, donosimy, że przecież to nie dotyczy go osobiście. Z rozporządzenia wyższych władz, każda gazeta musi podobne notatki, ze względu na dobro publiczne ogłaszać. O ile Pan posiada patent i wykaz jest sprawa w najlepszym porządku i nigdy notatka ta zaszkodzić Panu nie może.

## Kuch towarzystw.

**Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Promień** urządza w niedzielę o godz. 4-tej rano swą majówkę. Zarząd uprasza o jaknajliczniejsze przybycie.

W niedzielę o godz. 1<sup>45</sup> po poł. odbędzie się zebranie plenarne w „Ognisku“. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Dziś, w sobotę ćwiczenia P. W. o godz. 7-ej wieczorem.

**Czuwaj!** Zastęp starszych harcerzy urządza w jutrzejszą niedzielę wycieczką na rowerach do Wąbrzeźna. — Zbiórka o godz. 5<sup>1/2</sup> na dziedzińcu Szkoły Chłopców. **Komendant.**

## Wiadomości kościelne

O godz. 6 msza św.

O „ 6<sup>1/2</sup> msza św.

O „ 8-mej msza św.

O „ 9 msza św. gimnazjalna

O „ 9.45 msza św. szkolna

O „ 10<sup>1/2</sup> suma z kazaniem

Po południu o godz. 3-ej nieszpory, poczem nabożeństwo majowe.

Polski film

## „PONAD ŚNIEG”

z uroczą torunianką Zofią Szymańską na czele w najbliższych dniach w Kinie „Konkordji“

Za okazane współczucia i ostatnią przysługę drogiemu zwłokom mego kochanego męża ś. p.

### Jana Karasiewiczza

składamy Przew. ks. prałatowi Szydzikowi, wszystkim Krewnym i Znajomym nasze najserdeczniejsze

### „Bóg zapłać”

**Anna Karasiewiczowa**  
wraz z ojcem

Chelmska, w maju 1929 r.

### Odezwa!

Z okazji VIII. Zjazdu delegatów cechów rzeźnickich i wędlinarskich Wojew. Pomorskiego w Chelmsku w **nieдіelę dnia 26 bm.** uprasza się Szanowne Obywatelstwo o udekorowanie swych domów flagami, girlandami i t. p., by delegaci, którzy będą gościli w naszym grodzie, odnieśli dodatnie wrażenie o mieście Chelmsku

Chelmska, dnia 22. 5. 1929 r.

### Magistrat

(—) Dr. Wyszowski  
w z. burmistrz.

### Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Chelmsku ogłasza przetarg publiczny

1. na przełożenie dachu dachówkowego na budynku Gimnazjum Męskiego w Chelmsku

2. na wykonanie ryn dachowych na dachu budynku Gimnazjum Męskiego w Chelmsku.

Ubiegający się o wykonanie wyżej wymienionych prac otrzymać mogą ślepe kosztorysy za opłatą: pod 1. — 2,50 pod 2 — 2 zł. w biurze Państw. Urzędu Bud. Naz. w Chelmsku, Plac Wolności nr. 1., gdzie też w godzinach służbowych, tj. od godz. 8-mej do godz. 15-ej wyłożone będą warunki przetargu.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z odpowiednim napisem i dołączeniem kwitu Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 5 proc. od oferowanej sumy w gotówce lub papierach wartościowych należy składać **do czwartku, dnia 6 czerwca br.** do godz. 11.30.

W tymże dniu nastąpi otwarcie ofert przy ewtl. obecności ubiegających się o powyższe prace.

Chelmsko, dnia 17 maja 1929 r.

### Państwowy Urząd

**Budownictwa Naziemnego**

(—) Trzaska

Insp. Budownictwa.

### MOTOR GAZOWY

firmy „Deutz”, 6 kon. dobrze utrzymany, z powodu braku miejsca bardzo **tanio** na sprzedaż (500 zł.).

### „Drukarnia Przemysłowa”

Chelmska, Rynek bednarski 1.

**Łańcuchy** wszelkiego rodzaju i pastwiskowe

**Dziabki** do buraków

**Kosy, sierpy**

**Widły, szpadle**

**Podkowy**

**Młotki** do kamieni

**Konewki** do podlewania kwiatów

Wszelkie okucia budowlane i narzędzia dla rzemieślników, jako sprzęty domowe i kuchenne poleca po najniższych cenach

### Wojciech Balcerowicz

Chelmska, Rynek 13.

DLA SMAKOSZY!!!

### Cukierki, Czekolady, Keksy, Konfekty

poleca

### Wiktor Olszewski

Toruńska 36.

Stacja Autobusowa

### RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 19.  
— Telefon 735. —

Obiady z **3 dań 1,20 zł.** gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia.

**Lokal obok przystanku tramwajowego 5 minut od dworca. Otwarty do 1 w nocy.**

**Kolacja a la carte już od 80 gr. pocz.**

**Właściciel: Józef Grzeszkowiak.**

— Miejsce spotkania dla przyjezdnych —

**Konwie** do mleka.

**Wiadra** emaljowane i ocynkowe.

**Kotły** do paszy ocynkowane.

**Wanienki** emalj. i ocynkowane.

**Żelazka** do prasowania.

**Szkló fajans, porcelana**

oraz wszelkie sprzęty domowe

i kuchenne jako i **garnitury**

**umywalniane i kuchenne,**

**serwisy obiadowe i do kawy** poleca po naj-

niższych cenach

**Wojc. Balcerowicz**

Chelmska, Rynek 13.

**Kupuj tylko wyroby krajowe!**



Pierwszorzędne

### Pianina

poleca

**B. Sommerfeld**

**Największa**

**w Polsce**

**Fabryka Pianin**

**Bydgoszcz**

Śniadeckich 56

Tel. 883 i 458

### Dowody osobiste

jak: 1) list czeladniczy, 2) książka pracy, 3) karta inwalidzka kwitowa, na nazwisko p. **Teodora Meszyskiego** z Chelmsku lat 20 ur. 30 XI. 1908 r.

### zaginęły

u mnie w składzie po krótkiej chwili anagazowania p. M., które prawdopodobnie zabrano.

Zwracam niniejszą drogą pp. władzom Bezpieczeństwa uwagę na nieprawne sobie przywłaszczenie takowych.

**Teofil Piotrowski**, mistrz piekarski  
Chelmska, ul. Chelmska 27.

Gmina Zelgno odda około

### 120 mtr. kamieni

do tłuczenia szabru. Oferty z podaniem ceny od mtr. za potłuczenie składać należy na ręce sołtysa w Zelgnie.

**Domachowski**

sołtys

Zelgno, pow. toruński.

Hurt **Łóżka metalowe** Detal  
Instytut Państwowy  
Dostawy dla zakładów  
sprzęty domowe i kuchenne  
poleca w wielkim wyborze po bardzo niskich cenach  
**F-ma JAN PAPRZYCKI**  
Bydgoszcz.  
Zbożowy Rynek 3  
róg Bernardyńskiej. Hurt

### Waga stołowa

15 kg. prawie nowa na sprzedaż. Zgłoszenia do Administr. Przgl. Pomorskiego

### Doświadczony samotny człowiek

do krów może się natychmiast zgłosić

**B. Nelkowski**  
Świętosław  
pow. Chelmsko

### Sprzedam zaraz gospodarstwo

6 1/2 morg. roli bez inwentarza z obsiewami i sadzonkami. Budynek masywny. Cena 7.000 złotych. Szkoła i stacja kolejowa w miejscu.

### St. Magiera

Dziemiony  
p. Chelmska.

Przyjmujemy zaraz trzech młodocianych

### robotników

do lat 18. Zgłoszenia do

**Fabryka Grzebieni**  
Wodna 5.

### Poszukuje się mieszkania

jedno lub dwa pokojowego z kuchnią, czynsz według umowy. Zgłoszenia uprasza się skierować do

**Rolnik w Chelmsku.**

### Ucznia

**młynarskiego**

z porządnej rodziny poszukuje natychmiast młyn motorowy

**H. Rymer** Chelmska

### Służąca

zaraz potrzebna. Gdzie wskaże administracja „Przeglądu Pomorskiego”.

### KINO KONKORDJA

CHELMŹA, ul. Kolejowa 24.

**W sobotę 25 i w niedzielę 26**

Wzruszający dramat salonowo-sensacyjny w 12 aktach

### Hjeny Nocy

(NIEZWYCIĘŻONY)

W rolach głównych **LUCJANO ALBERTINI** i jego uroczą partnerka **VIVIAN GIBSON.**

Akcja tego filmu rozgrywa się na tle olśniewającej wystawy kabaretów i cyrku. — Walka miłości narzeczonych. — Niewidziane dotychczas popis akrobacyjny i sceny cyrkowe.

NADPROGRAM AKTUALNY!

### Program Wielkomijski

Produkcji 1928/29

**Początek o godz. 8-ej wieczorem.**